

**Sygn. akt XI W 2485/16**

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Aleksandra Smyk

Protokolant Beata Jaworska

w obecności oskarżyciela posiłkowego M. P.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 08 listopada 2016 roku i 08 grudnia 2016 roku

sprawy M. Z.

urodzonego (...) w W.

syna F. i Z. z domu G.

obwinionego o to, że:

w dniu 14 września 2015 roku w W. przy Al. (...) dokonał przywłaszczenia mienia w postaci kasy fiskalnej S. (...) o wartości 1,00 zł na szkodę (...) S.C. Z. W., S. K., M. P.,

tj. za wykroczenie z art. 119§1 kw.

I. Obwinionego M. Z. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie i za to na podstawie art. 119§1 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 800 (osiemset) złotych.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych.

**Sygn. akt XI W 2485/16**

## UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. P. była współwłaścicielem (...) S.C. Z. W.,

S. K., M. P. mieszczącej się przy Al. (...) w W.. W cukierni była używana kasa fiskalna marki S. (...) nr fabryczny (...).

W sierpniu 2015 roku w kasie skończyła się pamięć fiskalna, w związku z czym kasa nie nadawała się do dalszego użytku. M. P. skierowała do Urzędu Skarbowego (...) mieszczącego się przy ul. (...) w W. wniosek o dokonanie odczytu pamięci fiskalnej kasy wraz z prośbą o wyrejestrowanie jej z urzędu po dokonaniu odczytu, po czym kasa miała zostać zutylizowana. Zakład utylizacji wycenia zazwyczaj taką kasę fiskalną na kwotę 1 złotego. Urząd Skarbowy wyznaczył termin przeprowadzenia odczytu na dzień 22 października 2015 roku. W związku z tym M. P. o ustalonym terminie odczytu poinformowała serwisanta kasy fiskalnej, którym był M. Z.. Serwisował on kasy fiskalne w firmie (...) przez ostatnie 6 – 7 lat, będąc zatrudnionym w firmie (...). W dniu 14 września 2015 roku M. Z. przyszedł do cukierni w sprawie kasy w związku z jej planowanym odczytem i poinformował, iż prowadzi działalność serwisową samodzielnie, na własny rachunek. M. P. zgodziła się z nim w dalszym ciągu współpracować. Przekazała serwisantowi przedmiotową kasę fiskalną celem wykonania kopii pamięci, co jest niezbędnym do czynności w urzędzie skarbowym. Na ustalony w dniu 22 października 2015 roku odczyt z kasy fiskalnej stawili się w urzędzie: M. P., M. Z. oraz K. L. – inspektor

skarbowy w (...) Urzędzie Skarbowym (...). M. Z., występujący jako serwisant wbrew obowiązkowi, nie przyniósł ze sobą w/w kasy fiskalnej wskutek czego kasa ta nie mogła zostać wyrejestrowana. Serwisant miał jedynie ze sobą rolki z kasy, na których wydrukowana była cała praca kasy fiskalnej. Ponadto M. Z. nie posiadał przy sobie legitymacji potwierdzającej jego uprawnienia jako serwisanta (uprawnienie wydawane jest na okres jednego roku i legitymacja je potwierdzająca jest każdorazowo sprawdzana przy odczycie pamięci fiskalnej), inspektor skarbowy K. L. nie mogła wydać M. P. protokołu z dokonanego odczytu z kasy fiskalnej. Nie było także możliwym rozliczenie kasy fiskalnej i wyrejestrowanie jej. Pomimo wielokrotnych żądań M. P. M. Z. nie zwrócił w sposób prawidłowy i właściwy kasy fiskalnej prawowitym jej właścicielom.

Za wykonaną usługę polegającą na dokonaniu odczytu pamięci fiskalnej M. Z. wystawił firmie (...) w dniu 22 października 2015 roku fakturę VAT w wysokości 307,50 złotych brutto.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- zeznań świadka M. P. (k. 77-79, k. 4),
- zeznań świadka K. L. (k. 89-89v),
- informacji Naczelnika (...)Urzędu Skarbowego (...) (k. 87),
- korespondencji wiadomości tekstowych (k.83-84),
- kserokopii faktury Nr (...) (k.6),

oraz innych dowodów zawnioskowanych wnioskiem o ukaranie do przeprowadzenia na rozprawie.

Obwiniony w toku czynności wyjaśniających nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż z uwagi na fakt, iż w kasie skończyła się pamięć fiskalna jako serwisant zrobił w listopadzie 2015 roku odczyt pamięci do urzędu skarbowego. Klient zamierzał wymienić pamięć fiskalną, więc on miał wysłać tę kasę do dystrybutora kas. Dalej wyjaśnił, iż w czasie wizyty w urzędzie skarbowym klient rozmyślił się i zrezygnował z wymiany tej pamięci tłumacząc to wysokimi kosztami. Obwiniony wyjaśnił, iż w dniu 4 grudnia 2015 roku uległ wypadkowi, w wyniku którego był unieruchomiony i nie mógł zająć się sprawą kasy. Następnie twierdził, że korespondował z klientem poprzez sms i poinformował o swojej sytuacji. Obwiniony wskazał, że wrócił do pracy na początku stycznia 2016 roku i zapomniał o przedmiotowej kasie z uwagi na nawarstwione obowiązki służbowe. Obwiniony twierdził, że w może w każdej chwili oddać kasę, gdyż jest dla niego bezużyteczna i leży u niego na strychu. (k. 28).

W wyjaśnieniach zawartych w sprzeciwie od wyroku nakazowego, obwiniony zaprzeczył, iż w dniu 14 września 2015 roku przywłaszczył sobie kasę S. (...). Stwierdził, iż we wrześniu 2015 roku w kasie skończyła się pamięć fiskalna i przestała działać. W związku z tym według obwinionego, klientka zgłosiła się do urzędu skarbowego, który wyznaczył na dzień 20 listopada 2015 roku podpisanie protokołu z odczytu pamięci kasy fiskalnej (jednak dokładnie tego nie pamiętał). Obwiniony wskazał, iż jako serwisant robi odczyt takiej kasy dzień przez wizytą w urzędzie skarbowym, więc zabrał kasę od klienta 2-3 dni wcześniej, w związku z czym nie mógł zabrać tej kasy w dniu 14 września 2015 roku. Dalej wyjaśniał, iż po wizycie w urzędzie skarbowym kasa została u niego, ponieważ klient zastanawiał się, czy nie wymienić pamięci fiskalnej, a tylko serwisant może wysłać do dystrybutora kasę celem dokonania tej czynności. Obwiniony powołał się także na wypadek, któremu uległ, w związku z czym był przez pewien czas unieruchomiony. Wskazał także, iż prowadził korespondencję z klientem, w której poinformował o swojej sytuacji zdrowotnej, jednak klient chciał, żeby kasa została odwieziona do niego przez obwinionego. O całej sprawie obwiniony miał sobie przypomnieć dopiero podczas składania wyjaśnień na Policji. Po złożeniu wyjaśnień wyjechał do pracy do Niemiec, ale kilka dni po powrocie do W. odesłał klientowi kasę przesyłką pocztową (k. 47).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, albowiem są one niespójne i sprzeczne ze sobą oraz nie znajdują potwierdzenia w uznanym za wiarygodny materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. W ocenie sądu wyjaśnienia obwinionego stanowiły jedynie przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia

odpowiedzialności za dokonany czyn zabroniony. Podkreślenia wymaga fakt, że wyjaśnienia są wewnątrznie sprzeczne i nie znalazły potwierdzenia w dowodach z zeznań świadków jak i dokumentów. Pomiedzy wyjaśnieniami obwinionego a zeznaniami tychże świadków dostrzeżono szereg niespójności i sprzeczności, które nie pozwoliły na uznanie wyjaśnień obwinionego za wiarygodne. Należy zauważyć, że obwiniony wskazuje różne terminy, co do skończenia się pamięci w kasie fiskalnej, raz wspominając, że był to listopad 2015 roku (k. 28), a raz, że wrzesień 2015 roku (k. 47), co również nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach świadków, bowiem jak wynika z zeznań świadka M. P. pamięć w kasie skończyła się w sierpniu 2015 roku (k. 4). Obwiniony wskazuje również na inny niż rzeczywiście wyznaczony termin odczytu w urzędzie skarbowym, tj. 20 listopada 2015 roku, co również nie jest zgodne z prawdą, bowiem jak wynika z innych dowodów, w tym zeznań świadków M. P. (k. 4) oraz K. L. (k. 89v.), informacji z urzędu skarbowego (k. 87) i faktury (k. 6) odczyt w urzędzie skarbowym odbył się 22 października 2015 roku. Wyjaśnienia obwinionego są również sprzeczne w zakresie tego, z jakiego powodu kasa pozostawała u serwisanta dłużej, niż to wynikało z normalnego przeprowadzenia czynności odczytu. Obwiniony wyjaśnił bowiem w toku czynności wyjaśniających, że podczas wizyty w urzędzie skarbowym klientka rozmyślała się, co do wymiany pamięci w kasie fiskalnej, bowiem wiązało się to z kosztami (k. 28), zaś w sprzeciwie od wyroku nakazowego zaznaczył, że klientka zastanawiała się czy nie wymienić pamięci w kasie fiskalnej, a tylko serwisant może wysłać kasę do dystrybutora (k. 47). Co prawda świadek M. P. potwierdziła, że początkowo rzeczywiście chciała wymienić pamięć w kasie, jednak po przemyśleniu tego, zmieniła zdanie, bo posiadała drugą sprawną kasę, wobec czego nie musiała tego robić (k. 78), niemniej jednak wobec tego, że obwiniony podaje w sposób różny i wykluczający się powyższe okoliczności, sąd nie mógł uznać jego wyjaśnień za wiarygodne.

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przewodu sądowego oraz po dokonaniu jego analizy wina obwinionego oraz okoliczności popełnienia zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu nie budzą wątpliwości.

Bezspornym jest, że w dniu 14 września 2015 roku M. Z., będąc kilkuletnim serwisantem (...) S. C. Z. W., S. K., M. P., znajdującej się przy Al. (...) w W., odebrał od M. P. kasę fiskalną S. (...) o numerze fabrycznym (...) w celu dokonania odczytu. Faktem niezaprzeczalnym jest również to, że kasy tej nie przyniósł na wyznaczony termin w urzędzie skarbowym, a w związku z tym, że doświadczenie w branży ma przynajmniej kilkuletnie, wiedzieć powinien, iż odczyt taki bez fizycznego dostarczenia kasy do urzędu, nie zostanie w pełni przeprowadzony. Ponadto nie ulega wątpliwości, że obwiniony nie okazał w urzędzie skarbowym w dniu 22 października 2015 roku ani później, legitymacji upoważniającej go do dokonywania odczytów, wobec czego sądzić można, że już w momencie przejęcia kasy w swoje władanie, takowej legitymacji nie posiadał. Jak wynika bowiem z zeznań pokrzywdzonej, obwiniony nie był już wówczas pracownikiem firmy, z ramienia której czynności odczytu kas fiskalnych dokonywał (k. 78). Świadkowie podali również, że obwiniony twierdził, że nie okazał legitymacji, bowiem pozostawił ją w innym urzędzie, co nie zostało przez pracowników tegoż urzędu potwierdzone (k.78, 90v.). Jak wynika również z dowodów przeprowadzonych w sprawie obwiniony, pomimo wielokrotnych żądań prawowitego współwłaściciela, nie zwrócił M. P. kasy fiskalnej, stanowiącej współwłasność wszystkich wspólników spółki (k.77-79, 83-84v.). Tym samym swoim zachowaniem obwiniony uniemożliwił M. P. rozporządzenie kasą, to jest przede wszystkim dokonanie zmiany serwisanta kasy oraz dokończenia czynności przeprowadzanych przed urzędem skarbowym w celu rozliczenia się z kasy oraz jej wyrejestrowania.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadków M. P. oraz K. L.. Zeznania świadków są spójne, logiczne i konsekwentne, znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym uzupełniając się wzajemnie. Ponadto są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego myślenia. Świadkowie w sposób spójny i logiczny przedstawili fakt rozliczenia się z kasy fiskalnej, w której skończyła się pamięć. Potwierdzili, iż podczas terminu odczytu w dniu 22 października 2015 roku obwiniony nie miał przy sobie kasy fiskalnej oraz wskazali na utrudniony kontakt z obwinionym, w momencie powrotu przez niego z urlopu. Świadkowie omówili szczegółowo również procedurę postępowania w momencie zapełnienia się pamięci fiskalnej kasy. Ponadto, świadek M. P. zarówno w trakcie czynności wyjaśniających jak i na rozprawie w dniu 08 listopada 2016 roku przedstawiła szczegółowo działania obwinionego związane z odebraniem przez niego kasy fiskalnej do serwisu i z późniejszą niemożliwością odzyskania

tej kasy, po zakończonej przez niego usługi odczytu pamięci. Wskazała, iż wielokrotnie próbowała się skontaktować z obwinionym celem uregulowania tej kwestii, jednakże były to próby bezskuteczne. Co prawda podczas zeznań składanych w toku czynności wyjaśniających pokrzywdzona w sposób skrócony przedstawiła przebieg wydarzeń, jednakże na rozprawie wskazała ich pełny przebieg. Podkreślenia wymaga, że zeznania pokrzywdzonej – strony zainteresowanej rozstrzygnięciem w sprawie – znajdują pełne potwierdzenie w zeznaniach drugiego ze świadków, jak również pozostałych dokumentach (k.6, 83-84v., 87). Świadek K. L. składała zeznania w związku z pełnioną przez siebie w urzędzie skarbowym funkcją, nie знаła osoby obwinionego, w związku z czym oczywistym jest, iż nie miała powodów, aby przedstawiać przebieg zdarzenia inaczej niż faktycznie miał on miejsce. Świadek w sposób dokładny, mimo upływu czasu, zrelacjonowała zdarzenie z udziałem obwinionego. Nadmienić należy, że choć świadek wiedzę o rozpoznawanej sprawie powzięła podczas pełnienia swoich obowiązków służbowych, pomimo wielu prowadzonych spraw, tę zapamiętała szczególnie z uwagi na to, iż był to pierwszy taki przypadek, odkąd pełni funkcję inspektora w dziale ds. odczytów kas fiskalnych w urzędzie.

Zachowanie obwinionego M. Z. polegające na tym, że w dniu 14 września 2015 roku w W. przy Al. (...) dokonał przywłaszczenia mienia w postaci kasy fiskalnej S. (...) o wartości 1,00 zł na szkodę (...) S.C. Z. W., S. K., M. P. w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 119§1 kw. Przepis ten penalizuje kradzież i przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej, której wartość nie przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia za pracę. Obie formy sprawczego działania łączy strona podmiotowa, która polega na umyślności w zamiarze bezpośrednim. W przypadku przywłaszczenia sprawca przestępstwa jest w legalnym posiadaniu mienia, jednak decyduje się bezprawnie je zatrzymać. Przywłaszczenie polega więc na rozporządzaniu cudzą rzeczą jak własną. Obwiniony wszedł legalnie w posiadanie kasy fiskalnej, albowiem została mu ona przekazana przez pokrzywdzoną celem przeprowadzenia czynności serwisanta. Zatrzymał te kasę dla siebie, nie przyniósł jej na termin odczytu w urzędzie skarbowym, nie zwrócił jej także właścicielce pozbawiając ją władztwa nad rzeczą uniemożliwiając tym samym rozporządzenie nią.

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, który uznał za znaczny, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd uwzględnił także rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem – przywłaszczenie mienia, stopień winy, pobudki działania, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie się po jego popełnieniu. M. Z. jest żonaty, nie ma nikogo na utrzymaniu, prowadzi własną działalność gospodarczą, zarabia od 3000 zł do 3500 zł miesięcznie, nie był uprzednio karany za przestępstwa (k.27v, 29). Mając zatem na uwadze charakter i okoliczności czynu, jak również właściwości i warunki osobiste sprawcy zdaniem sądu kara grzywny w wysokości 800 złotych orzeczona na podstawie art. 119§1 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw będzie odpowiednią sankcją karną za czyn przez obwinionego popełniony oraz sprawi, iż będzie w przyszłości przestrzegał porządku prawnego i więcej wykroczeń nie popełni. W ocenie sądu zastosowanie tej kary będzie wystarczające do wdrożenia obwinionego do poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego. Orzeczona kara będzie sprawiedliwa w odbiorze społecznym i odniesie pożądane skutki w zakresie prewencji ogólnej, a także spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma w stosunku do obwinionego osiągnąć.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 118§1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw i określono ich wysokość na kwotę 180 zł. Zryczałtowane wydatki w niniejszej sprawie zgodnie z §1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., Nr 118, poz. 1269) wyniosły bowiem 100 złotych, zaś opłata – na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 j.t. ze zmianami) – 80 złotych.